

ŚLĄSK: NOWE PRZYPADKI ZAKAŻEŃ WŚRÓD GÓRNIKÓW

22 nowe przypadki zakażenia koronawirusem potwierdzono minionej doby w czterech kopalniach Jastrzębskiej Spółki Węglowej. W Polskiej Grupie Górniczej przybyło trzech zakażonych, a w należącej do spółki Węglokoks Kraj kopalni Bobrek kolejnych 23 górników wyzdrowiało.

W środę badania przesiewowe pod kątem obecności Sars-CoV-2 rozpoczynają się w kopalni Ziemowit w Łędzinach, a w czwartek w kopalni Marcel w Radlinie. Obie kopalnie należą do Polskiej Grupy Górniczej.

"Badania wymazowe pod kopalnią Ziemowit rozpoczynają się dziś o godzinie 10. Będą trzy punkty wymazowe. Każdego dnia - do soboty włącznie - będą pobierane wymazy od ponad tysiąca pracowników" - poinformował rzecznik PGG Tomasz Głogowski.

W związku z prowadzonymi badaniami od czwartku kopalnia Ziemowit będzie pracować w ograniczonym zakresie; w środę wydobywanie węgla odbywa się jeszcze normalnie.

Zgodnie z przyjętym harmonogramem, w środę wymazy zostaną pobrane od 1047 pracowników Ziemowita, w czwartek od 1031, a w piątek od dalszych 1050 osób. W sobotę próbki do badań będą pobrane od 547 pracowników kopalni oraz ok. 500 górników ze współpracujących z zakładem firm usługowych.

Ogółem - według danych Jastrzębskiej Spółki Węglowej, Polskiej Grupy Górniczej i spółki Węglokoks Kraj - w środę rano zakażonych było 4089 górników z kilkunastu kopalń, wobec 4087 osób raportowanych dobie wcześniej. Wraz ze 137 górnikaми z kopalni Bobrek, którzy wyzdrowieli z Covid-19, liczba potwierdzonych zakażeń wśród górników przekracza 4,2 tys. Górnicy stanowią prawie połowę spośród ponad 8,5 tys. wszystkich osób zakażonych w woj. śląskim.

Najwięcej zakażeń koronawirusem w górnictwie potwierdzono dotąd w Jastrzębskiej Spółce Węglowej, gdzie w środę rano chorych było 2141 pracowników - 22 więcej niż dobie wcześniej.

Największe w JSW ognisko koronawirusa to kopalnia Pniówek w Pawłowicach, gdzie we wtorek zakażonych było 1569 pracowników, a w środę 1585 (wzrost o 16).

Nowe zachorowania potwierdzono minionej doby także w - należącej do JSW - kopalni Zofiówka (jedna z dwóch części kopalni Borynia-Zofiówka), gdzie łącznie koronawirusa ma 528 pracowników, wobec 526 dobie wcześniej (wzrost o 2). W kopalni Borynia choruje 12 osób (wzrost o 2), w kopalni Budryk 6 (wzrost o 2), a w kopalni Jastrzębie-Bzie, gdzie również prowadzone będą badania przesiewowe całej załogi - 10. Kwarantanną jest objętych 234 pracowników JSW.

Niewielki wzrost liczby zachorowań (o 3) nastąpił wśród górników Polskiej Grupy Górniczej, gdzie

dotąd potwierdzono zakażenie u 1499 pracowników, wobec 1496 raportowanych dobie wcześniej. Niespełna 300 osób wyzdrowiało, 1845 pracowników jest w kwarantannie. W ramach badań przesiewowych od pracowników Grupy pobrano ponad 27,7 tys. wymazów do testów na obecność koronawirusa. W czwartek - dzień po rozpoczęciu badań w kopalni Ziemowit - badania przesiewowe rozpoczną się w kopalni Marcel w Radlinie (część kopalni ROW).

W PGG najwięcej chorych jest w kopalniach: Jankowice (671), Sośnica (460), Murcki-Staszic (235), Bielszowice (70), Marcel (15) i Bolesław Śmiały (11). Od jednego do kilku przypadków zakażenia potwierdzono także w innych kopalniach i w tzw. ruchach Grupy.

W należącej do spółki Węgłokoks Kraj kopalni Bobrek w Bytomiu w środę zakażonych było (po odjęciu kolejnych 23 ozdowieńców) 449 pracowników kopalni i współpracujących z nią firm (63). W kopalni z dnia na dzień przybywa osób wyleczonych z COVID-19 - obecnie jest ich 137. W kwarantannie przebywa 10 osób. Do pracy powróciła już większość załogi, a wydobywanie zbliża się do poziomu sprzed epidemii.

Według opublikowanych we wtorek po południu danych sanepidu, w woj. śląskim potwierdzono 8557 przypadków koronawirusa. 2020 osób wyzdrowiało, a 217 zmarło. Łącznie w szpitalach w regionie leczonych jest 335 osób z koronawirusem. Od początku epidemii wykonano ponad 85 tys. testów na obecność Sars-CoV-2.